

Sygn. akt I ACa 340/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SSA Agnieszka Sołtyka SSA Mirosława Gołuńska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 17 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 838/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. **pozbawia wykonalności częściowo do wysokości dalszej kwoty 47.385,56 (czterdzieści siedem tysięcy trzysta osiemdziesiąt pięć złotych i pięćdziesiąt sześć groszy) tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego z dnia 1 marca 2007 roku sporządzonego przed notariuszem B. W. w Kancelarii Notarialnej w G., rep. (...), któremu Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim postanowieniem z dnia 23 października 2008 roku w sprawie VIII Co 3285/08 nadał klauzulę wykonalności na rzecz wierzyciela (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przeciwko dłużnikowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. co do obowiązku zapłaty kwoty 1254.000 (jeden milion dwieście pięćdziesiąt cztery tysiące) złotych;**

2. **oddala powództwo w pozostałej części;**

3. **znosi między stronami koszty procesu;**

II. oddala obie apelacje w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 12.461 (dwanaście tysięcy czterysta sześćdziesiąt jeden) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA M. Gołuńska SSA M. Sawicka SSA A. Sołtyka

Sygn. akt I A Ca 340/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. w G. W.. wniosła przeciwko pozwanej (...) spółce z o.o. w K. pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z dnia 1 marca 2007 roku sporządzonego przed notariuszem B. W. w G. W., a zaopatrzonego postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 23 października 2008 r. w klauzulę wykonalności na rzecz wierzycielki - (...) spółce z o.o. w K. , przeciwko dłużniczce - N." spółka z o.o. w G. W.. co do obowiązku zapłaty kwoty 1.254.000 złotych.

Powódka zarzuciła , że pozwana uzyskała klauzulę wykonalności wprowadzając w błąd Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. co do tego, iż wierzytelność objęta tytułem egzekucyjnym nadal istnieje gdy w istocie została w całości już zapłacona (przez uregulowanie całej należności na rzecz komornika sądowego, Urzędu Skarbowego w Gorzowie Wlkp. oraz potrącenie wymagalnych wierzytelności jakie w stosunku do pozwanej spółki posiadała K. K. oraz spłatę T. M. (1) do kwoty 274.326,10 zł.) o czym pozwana została zawiadomiona .

Powódka twierdziła ,że przekazała łącznie kwotę 1.922.668,63 zł. dodając ,że zarząd pozwanej pismem z dnia 30 kwietnia 2008 roku zrzekł się zapłaty całości należności w terminie wskazanym w akcie notarialnym.

W trakcie procesu powódka podniosła zarzut potrącenia kwoty 301.700 złotych z tytułu umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 30 maja 2011 roku pomiędzy nią , a K. K., która przelała na spółkę wskazaną wierzytelność.

Wierzytelność ta stanowiła spłacony przez K. K. kredyt zaciągnięty na podstawie umowy kredytowej numer (...) w Banku (...) S.A. Oddział w G. W.. z odsetkami, który w całości został przeznaczony na potrzeby pozwanej spółki. Umowa cesji wierzytelności została dokonana już w trakcie niniejszego procesu.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa podając, iż bezzasadne są twierdzenia powódki jakoby kwota 1.254.000 złotych była jej nienależna .

Podniosła, że z przedstawionego przez powódkę rozliczenia, dotyczącego zapłaty należności pozwanej spółki zasadne są kwoty wynikające z zapłaty- kredytu w kwocie 274.326,10 zł, zajęć komorniczych na kwoty: 80.011,35 zł ,73.067,01 zł ,10.241,04, 23.388,82 zł, 226.265,60 zł oraz zaległe składki ZUS - 605,39 zł. Pozwana wskazała, że K. K., będąc wcześniej jednoosobowym zarządem pozwanej spółki, bez podstawy prawnej sprzedała nieruchomość stanowiącą majątek tej spółki na rzecz powódki, a następnie sporządziła nie znajdujące żadnego uzasadnienia pismo o zrzeczeniu się należności pozwanej spółki, działając na jej szkodę. Zdaniem pozwanej konsekwencją tego pisma było naliczenie odsetek i innych zobowiązań pozwanej spółki wobec powódki na kwotę 1.234.763,30 zł. W ocenie pozwanej kwota 616.000 zł jest bezzasadnie potrącona z kwoty 1.870.000 zł - ceny sprzedaży nieruchomości, gdyż miała być przedmiotem dochodzenia w odrębnym procesie. Pozwana podała, że kwota 1.254.000 zł tj. pozostała cena sprzedaży nieruchomości jest zasadnie żądana od powódki.

W wyroku z dnia 27 czerwca 2011 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. uwzględnił powództwo w części, a mianowicie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy do kwoty 856.424,98 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił. Zasadził także od pozwanej na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 47.385,56 zł (karta 879).

Na skutek apelacji wniesionej od tego wyroku przez obie strony **Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 25 stycznia 2012 roku uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. w punkcie drugim tj. w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 301.700 złotych** i w tej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp., pozostawiając mu także rozstrzygnięcie o

kosztach postępowania odwoławczego. W pozostałym zakresie oddalił apelację powódki oraz w całości oddalił apelację pozwanej spółki (karta 963 – 964).

Sąd Apelacyjny wskazał, że nie została rozpoznana istota sprawy w zakresie zgłoszonego przez powódkę zarzutu potrącenia wierzytelności nabytej przez powodową spółkę od K. K. na podstawie umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 30 maja 2011 roku. Sąd drugiej instancji nakazał zatem przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. zbadanie prawidłowości dokonanej umowy cesji wierzytelności w świetle przepisów kodeksu cywilnego i kodeksu spółek handlowych.

Powódka po uchyleniu sprawy do ponownego rozpoznania podniosła dalszy zarzut potrącenia kwoty 89.782,69 zł, domagając się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego również co do tej kwoty. W skład powyższej kwoty weszły : 47.385,56 zł zasądzona w punkcie III wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 27 czerwca 2011 roku w niniejszej sprawie z tytułu kosztów procesu, kwota 14.417 zł zasądzona przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. od pozwanej na rzecz K. K. w sprawie I C 122/07 tytułem kosztów zastępstwa prawnego, kwota 5.400 zł zasądzona przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie od pozwanej na rzecz K. K. w sprawie I ACa 333/09 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, kwota 80,13 zł przyznana przez komornika sądowego R. K. od pozwanej na rzecz K. K. w sprawie Km 1875/09 tytułem zwrotu kosztów postępowania egzekucyjnego i kwota 22.500 zł jako zapłacona przez K. K. na rzecz C. S. w latach 2000-2001.

W dniu 30 lipca 2012 roku powódka zawarła z K. K. kolejną umowę cesji wierzytelności kwoty 42.397,13 zł, na którą składają się wskazane wyżej kwoty 14.417 zł, 5.400 zł; 80,13 zł i 22.500 zł.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 roku :

pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy -akt notarialny z dnia 1 marca 2007 roku sporządzony przed notariuszem B. W. w G., zapisany w rep. A pod nr (...), zaopatrzony w sądową klauzulę wykonalności na podstawie postanowienia z dnia 23 października 2008 rok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie VIII Co 3285/08 częściowo, a mianowicie co do kwoty 301.700 zł. (pkt I) ; oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 33.177,44 zł. kosztów procesu .

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach :

w dniu 15 kwietnia 2003 roku K. K. zaciągnęła w Banku (...) S.A. Oddział w G. W.. umową nr (...). kredyt w kwocie 150.000 zł Choć kredyt był zaciągnięty na remont i modernizację wiaty, w rzeczywistości był przeznaczony na inny cel , a mianowicie na działalność (...) spółki z o.o. w K. i w całości na te potrzeby przekazany . Spółka (...) pieniędzy tych nie zwróciła. Kredyt ten poręczał T. M. (1), który to kredyt wraz z odsetkami ostatecznie w całości spłacił. Od 2007 roku został on prezesem spółki (...). Następnie wystąpił z pozwem przeciwko K. K. zapłatę całej spłaconej kwoty kredytu wraz z odsetkami. Wyrokiem Sadu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. w sprawie I C 234/07 ,zmienionym częściowo przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie , ostatecznie zasądzono od K. K. na rzecz T. M. (1) kwotę 203.589,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2007 roku.

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. w sprawie Km 122/10 wyegzekwował na podstawie tego tytułu od dłużniczki K. K. na rzecz wierzyciela T. M. (1) w dniu 28 stycznia 2011 roku 300.000 zł, a w dniu 16 marca 2011 roku kwotę 1.700 zł.

Jednoosobowy zarząd spółki N. do dnia 13 czerwca 2008 roku stanowił E. T. , od tej daty zarząd spółki reprezentuje jednoosobowo K. K.. E. T. był jedynym współnikiem tej spółki do dnia 10 października 2007 roku, następnie jedynym współnikiem była K. K. w okresie od dnia 10 października 2007 roku do 29 grudnia 2009 roku. Od dnia 29 grudnia 2009 roku do dnia 30 maja 2011 roku ponownie E. T. był jedynym współnikiem spółki. Od dnia 31 maja 2011 roku jako współnicy wpisani są E. T. i K. K..

W dniu 30 maja 2011 roku pomiędzy K. K. jako cedentem , a Spółką (...) jako cesjonariuszem została zawarta umowa przelewu wierzytelności w kwocie 301.700 zł. W tej dacie K. K. była prezesem zarządu Spółki N. , jej jedynym wspólnikiem był E. T..

W § 1 tej zawartej umowy K. K. oświadczyła, że posiada wierzytelność w kwocie 301.700 zł wobec dłużnika - (...) sp. z o.o. w K. z tytułu spłaty kredytu z odsetkami na podstawie umowy kredytowej numer (...) z dnia 15 kwietnia 2003 roku zawartej z (...) S.A. Oddział w G. W.. Umowę przelewu wierzytelności z załącznikiem podpisały K. K. i J. B. - pełnomocnik powołany do podpisywania umów z zarządem spółki uchwałą wspólników z dnia 26 marca 2008 roku.

O umowie przelewu wierzytelności Spółka (...) dowiedziała się w trakcie niniejszego procesu.

Po tak poczynionych ustaleniach Sąd uznał, że powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego opisanego w pozwie , co do dalszej kwoty 301.700 zł jest zasadne.

Sąd podkreślił że zakres ponownego rozpoznania sprawy został wyznaczony w sposób jednoznaczny wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, który uchylił punkt drugi wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 27 czerwca 2011 roku jedynie w zakresie oddalenia powództwa do kwoty 301.700 złotych i w tej tylko części nakazał ponowne zbadanie zarzutu potrącenia.

Oznacza to według Sadu Okręgowego , że oddalenie powództwa w pozostałym zakresie w wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 27 czerwca 2011 roku stało się prawomocne i nie można obecnie podnosić kolejnych zarzutów potrącenia, których ewentualne uwzględnienie spowodowałoby naruszenie prawomocności wskazanego wyroku co do częściowego oddalenia powództwa, a mianowicie ponad kwotę 301.700 zł.

Z tych względów sąd ograniczył ponowne rozpoznanie sprawy do zbadania zarzutu potrącenia kwoty 301.700 zł, do czego zobowiązał go sąd odwoławczy, przyjmując jednocześnie niedopuszczalność podnoszenia przez powódkę w tym procesie kolejnych zarzutów potrącenia, gdyż ich rozpoznanie naruszałoby granice prawomocnego już w części orzeczenia tutejszego sądu z dnia 27 czerwca 2011 roku.

Sąd jednocześnie zarzut potrącenia kwoty 301.700 zł wynikającej z umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 maja 2011 roku uznał za uzasadniony stwierdzając ,że umowa przelewu jest ważna i skuteczna w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego jak i kodeksu spółek handlowych. Przypomniał Sąd ,że zgodnie z przepisem art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania”. Jak wynika z zeznań stron K. K. zaciągnęła jako osoba prywatna kredyt w kwocie 150.000 złotych, który przeznaczyła na potrzeby pozwanej spółki. Przyznał to prezes pozwanej spółki (...). Spółka otrzymała zatem bez podstawy prawnej korzyść majątkową, której nie zwróciła K. K.. T. M. (1) - poręczyciel kredytu, po dokonaniu spłaty długu głównego z odsetkami, wystąpił przeciwko kredytobiorcy – K. K. o zwrot spłaconego długu .Ostatecznie K. K. spłaciła z tego tytułu na rzecz T. M. (1) łącznie kwotę 301.700 zł. ,czego pozwana spółka nie kwestionowała. Skoro K. K. pobrany kredyt przekazała na rzecz Spółki (...), a następnie po jego spłacie na rzecz Banku przez poręczyciela w wyniku egzekucji komorniczej zapłaciła z kolei temu ostatniemu tj. T. K. kwotę 301.700 zł , to następnie w ocenie Sądu K. M. K. mogła dokonać skutecznego przelewu przysługującej jej z kolei wierzytelności wobec (...) na rzecz spółki powodowej N. . Przelewu mogła to dokonać bez zgody i wiedzy dłużnika tj. pozwanej , a sam przelew wierzytelności nie sprzeciwia się ustawie, zastrzeżeniu umownemu ani właściwości zobowiązania. Jest wreszcie zgodny z przepisami kodeksu spółek handlowych, w szczególności z przepisem art. 210. Powołany przepis w § 1 stanowi: „ w umowie między spółką , a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.

§2. W przypadku, gdy wspólnik o którym mowa w art. 173 § 1 jest zarazem jedynym członkiem zarządu, przepisu § 1 nie stosuje się. Czynność prawna między tym wspólnikiem a reprezentowaną przez niego spółką wymaga formy aktu notarialnego. O każdorazowym dokonaniu takiej czynności prawnej notariusz zawiadamia sąd rejestrowy, przesyłając wypis aktu notarialnego.

Przenosząc powyższe unormowania do rozpoznawanej sprawy ocenił Sąd, że umowa przelewu wierzytelności zawarta pomiędzy członkiem zarządu K. K., a pełnomocnikiem spółki (...), powołaną do pełnienia tej funkcji uchwałą wspólników z dnia 26 marca 2008 roku, jest ważna. W chwili zawierania umowy przelewu wierzytelności K. K. nie była bowiem jedynym wspólnikiem spółki, zgodnie z zapisem KRS powodowej spółki do dnia 30 maja 2011 roku jedynym wspólnikiem był E. T., a po tej dacie spółka miała dwóch wspólników K. K. i E. T.. Tym samym nie zachodził przypadek wskazany w art. 210 § 2 k.s.h., K. K. nie była jednocześnie członkiem zarządu jak i jedynym wspólnikiem powodowej spółki, tak więc umowa przelewu wierzytelności nie wymagała formy aktu notarialnego. Nie była także umową zawartą z samym sobą, co zarzucała pozwana szerzej tego nie uzasadniając.

Jak już wskazano wyżej umowa przelewu wierzytelności została zawarta pomiędzy członkiem zarządu powodowej spółki a pełnomocnikiem spółki (...), a zatem zgodnie z przepisem art. 210 § 1 k.s.h. W chwili podejmowania uchwały wspólników z dnia 26 marca 2008 roku o powołaniu J. B. na pełnomocnika powodowej spółki jedynym wspólnikiem spółki była K. K., natomiast jednoosobowy zarząd stanowił wówczas E. T.. Wynika to z zapisu KRS powodowej spółki, który dołączony został do akt sprawy. Zatem w chwili podejmowania uchwały wspólników nie było także takiej sytuacji, by K. K. była jednocześnie jedynym wspólnikiem i jednoosobowym zarządem powodowej spółki. Tylko taka sytuacja uzasadniałaby twierdzenie pozwanej, że umowa przelewu wierzytelności była dokonana przez K. K. z samą sobą.

Co do istnienia wierzytelności strona pozwana przyznała, że zaciągnięty przez K. K. kredyt w kwocie 150.000 zł został w całości przeznaczony na jej potrzeby. Spółka nie zwróciła K. K. żadnej kwoty z tego tytułu, a zatem należy uznać, że uzyskała korzyść majątkową bez podstawy prawnej. Kredyt ten spłacił T. M. (1), który uzyskał następnie wyrok przeciwko K. K. na kwotę 203.589,94 zł z ustawowymi odsetkami i która to ostatecznie w toku egzekucji komorniczej spłaciła go kwotą 301.700 zł.

W takim stanie faktycznym i prawnym uznał Sąd Okręgowy, że skoro kredyt trafił do pozwanej spółki bez podstawy prawnej, w wyniku uzgodnień rodziny M., a zatem K. K. przysługiwało roszczenie przeciwko pozwanej o zwrot tej kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Uprawniona była więc do przelewu przysługującej jej wierzytelności wobec pozwanej na rzecz Spółki (...), co zrobiła w umowie cesji z dnia 30 maja 2011 r., która zgodna z przepisami k.c. i k.s.h. mającymi tu zastosowanie, była umową ważną. Z uwagi na dokonaną cesję powódka mogła skutecznie potrącić kwotę 301.700 zł.

Skoro po wydaniu tytułu wykonawczego zaszło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie powódki wygasło do kwoty 301.700 zł to należało pozbawić wykonalności tytuł wykonawczy co do tej kwoty. Podstawą prawną był art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości albo w części, jeżeli po powstaniu tytułu wykonawczego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Skuteczne podniesienie zarzutu potrącenia kwoty 301.700 zł przez powódkę wobec pozwanej spowodowało, że zobowiązanie powódki do tej kwoty wygasło i nie mogło być egzekwowane na podstawie przedłożonego tytułu wykonawczego. Sąd ocenił, że zarzut potrącenia mógł być skutecznie podniesiony wobec przelewu wierzytelności przysługującej K. K. na rzecz Spółki (...). Wierzytelność K. K. istniała i była wymagalna wobec Spółki (...). Zaszły więc zatem przesłanki wskazane w przepisie art. 498 k.c. zgodnie z którym gdy dwie osoby są jednocześnie wobec siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

Istniała tu tożsamość wierzyciela i dłużnika niezbędna do potrącenia wierzytelności. Spełniony był także drugi warunek potrącenia, a mianowicie przedmiotem obu wierzytelności były świadczenia pieniężne, które były wymagalne i mogły być dochodzone przed sądem.

Uzasadniało to uwzględnienie żądania pozwu i pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego do kwoty 301.700 zł.

Natomiast kolejny zarzut potrącenia podniesiony już po rozpoznaniu apelacji i uprawomocnieniu się wyroku z dnia 27 czerwca 2011 roku w części oddalającej powództwo (ponad kwotę 301.700 zł) nie mógł być według Sądu Okręgowego uwzględniony, co uzasadniono we wcześniejszej części rozważań. Z tych względów Sąd oddalił powództwo w pozostałej części, tak by wyrok był czytelny i zawierał rozstrzygnięcie co do całości zgłoszonego żądania .

Sąd podkreślił, że nie rozpoznaje pozostałych twierdzeń stron co do nierozliczonych między nimi innych wierzytelności ponieważ wcześniejszy wyrok z dnia 27 czerwca 2011 w części oddalającej powództwo ponad kwotę 301.700 zł. uprawomocnił się i dlatego niedopuszczalne byłoby badanie kwestii kolejnych rozliczeń między stronami.

Według Sądu nie można było uznać, jak tego chciała pozwana, by w oparciu o twierdzenia K. K. pochodzące z innych spraw sądowych, w szczególności sprawy I C 234/07, a dotyczące całościowego rozliczenia wzajemnych wierzytelności stron z ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości, przyjąć dokonanie ostatecznych rozliczeń i braku wzajemnych pretensji. Przedmiotowy proces i podnoszone w jego trakcie przez powódkę kolejne zarzuty potrącenia przeczą temu w sposób wyraźny. Sąd podkreślił, że strony od kilku lat prowadzą przeciwko sobie procesy sądowe i egzekucje komornicze, co również jest źródłem powstawania kolejnych wzajemnych należności. Oświadczenie K. K. złożone w trakcie rozprawy w dniu 5 listopada 2008 roku w sprawie I C 234/07, na które powołuje się pozwana: „wszystkie wierzytelności, które miałam do spółki (...) zostały zaspokojone z ceny uzyskanej ze sprzedaży ziemi spółki” (k. 155 akt I C 234/07) nie powoduje niemożności podnoszenia zarzutu potrącenia kwoty 301.700 zł w tej sprawie. Z treści przywołanego powołanego oświadczenia wynika jedynie, że K. K. zaspokoiła swoje wierzytelności przysługujące jej wobec pozwanej spółki, które istniały w czasie po sprzedaży nieruchomości pozwanej spółki. Wierzytelnością taką nie mogła być kwota kredytu - 150.000 złotych, gdyż to nie powódka (spółka (...)) ani K. K. lecz bank przelał środki pieniężne w tej wysokości na wskazany rachunek, kwota kredytu została w całości przekazana pozwanej. K. K. nie wniosła więc takiej sumy pieniężnej do pozwanej spółki, nie spłaciła jej także na rzecz banku.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając pozwaną wszystkimi kosztami procesu, gdyż powódka niemalże w całości wygrała niniejszy spór (92,35%).

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony .

Pozwana zaskarżyła wyrok w całości .

Sądowi I instancji zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez błędne przyjęcie, że potrącona przez powódkę wierzytelność z wierzytelnością pozwanej istnieje.

Pozwana uzasadniając tak sformułowany zarzut twierdziła, że wierzytelność będąca przedmiotem cesji nie istniała, stąd nie istniała też kwota zgłoszona w tym procesie do potrącenia przez Spółkę (...) z wierzytelności Spółki (...) objętej opisanym w pozwie tytułem egzekucyjnym .

Pozwana powtarzała, że wierzytelność objęta „umową cesji wierzytelności" nie istnieje wyjaśniać, że wierzytelność z tytułu kredytu w kwocie 150.000,-zł wziętego przez K. M. (1), wprowadzonego do (...) została następnie skutecznie potrącona i zaspokojona przez powódkę z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży przez nią nieruchomości należącej do spółki (...). Pozwana twierdziła, że fakt zaspokojenia tej wierzytelności został wykazany w procesie, tj. saldem ustalonym przez biegłego rzeczoznawcę, a przede wszystkim wykazano ten fakt w procesie zakończonym wyrokiem zasądającym zwrot przez powódkę T. M. (1) wierzytelności wynikającej z dwukrotnie zaspokojonej, tj. spłaconej powódce tej samej wierzytelności dotyczącej przedmiotowego kredytu - wnioskowany przez pozwanego jako dowód w sprawie wyrok Sądu Okręgowego sygn. akt I C 234/07 oraz Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, sygn. akt I ACA 622/09. Pozwana zarzuciła, że Sąd I instancji błędnie ocenił materiał dowodowy ze sprawy I C 234/07, z którego dowód przeprowadził. W szczególności zdaniem pozwanej Sąd pominął uzasadnienie wyroku w cyt. wyżej sprawie w którym Sąd Okręgowy stwierdził, że z jego ustaleń wynika, iż K. M. (1) będąc prezesem (...) sprzedała grunty należące do spółki, część z uzyskanych pieniędzy przeznaczyła na spłatę zobowiązań spółki, sama uzyskała z tego tytułu kwotę 1.000 000 zł, która także zawiera wierzytelność z przedmiotowego kredytu (karta 110 i 155).Z kolei Sąd

Apelacyjny miał stwierdzić, iż Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia, które akceptuje i przyjmuje za własne zasądzając ostatecznie od pozwanej dla powoda kwotę 203.589,94 zł tj. kwotę która wynika z podwójnego spłacenia K. K. wierzytelności z tytułu przedmiotowego kredytu tj. raz przez spółkę (...) drugi raz przez poręczyciela kredytu T. M. (1).

O nieistnieniu żadnej wierzytelności „należnej” powódce miało świadczyć cytowane oświadczenie złożone w w/w procesie tj. „wszystkie wierzytelności, które miałam do spółki (...) zostały zaspokojone ze sprzedaży ziemi”.

Za błędny skarżąca uznała wywód Sądu jakoby bank przelał przedmiotowy kredyt na konto spółki podnosząc, że co innego zeznała w sprawie świadek B. K. tj. główna księgowa spółki. Zeznała ona mianowicie, że kredyt w kwocie 150.000 zł K. K. zaciągnęła na własne nazwisko i jak pamięta świadek wprowadziła go do spółki w 80% - 90%. Po sprzedaży ziemi zaspokoiła się z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży tj. wycofując uprzednio wniesiony kredyt. Zatem przedmiotowa wierzytelność dwukrotnie spłacona powódce jako jej nienależna została wyegzekwowana i nie stanowiła żadnej nowej wierzytelności, co błędnie inaczej ocenił Sąd I instancji.

Pozwana stwierdziła, że nie kwestionuje niezgodności z przepisami k.c. i k.s.h. umowy cesji wierzytelności, ale podnosi zasadność potrącenia nieistniejącej wierzytelności, wskazując na „saldo” ustalone przez biegłego rzeczoznawcę i dowód z akt sprawy I C 234/07.

Pozwana podnosiła, że powódka nie wykazała istnienia wierzytelności, wbrew obowiązki wynikającemu z przepisów art.6 k.c. i art. 232 k.p.c. podtrzymując swoje stanowisko, że umowa cesji została sporządzona wyłącznie na potrzeby procesu.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części, a mianowicie w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach punktu II i III.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła :

I. naruszenie przepisów procesowych mające istotny wpływ na wynik postępowania tj. min.

1. art. 233 §1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych niezgodnych ze zgromadzonym materiałem dowodowym i błędne ustalenie, że powodowi nie przysługuje skuteczny względem pozwanego zarzut potrącenia kwoty 67.282,69 zł obejmującej kwotę 47.385,56 zł z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie z dnia 27 czerwca 2011 r. w sprawie I C 284/08 oraz kwotę 19.897,13 zł z tytułu umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 lipca 2012 r.,

2. art. 328 §2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z ustawowymi wymaganiami i nieodniesienie się do zarzutu potrącenia kwoty 67.282,69 zł,

3. art. 840 §1 pkt. 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż zarzut potrącenia kwoty 67.282,69 zł zgłoszony w piśmie z dnia 31 lipca 2012 r. nie może być rozpoznany w przedmiotowym postępowaniu, podczas gdy zarzut ten był zarzutem nowym, którego nie dotyczy prekluzja z art. 843 §3 k.p.c. i jest zdarzeniem prawnym, które spowodowało wygaśnięcie zobowiązania w tej części po powstaniu tytułu egzekucyjnego,

4. art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie uwzględnienie stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy tj. wygaśnięcia zobowiązania dodatkowo o kwotę 67.282,69 zł z uwagi na skutecznie dokonane potrącenie,

5. art. 193 §1 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zgłoszony w pkt. 3 pisma z dnia 31 lipca 2012 r. zarzut potrącenia kwoty 67.282,69 zł należało uznać jako rozszerzenie powództwa, które jest dopuszczalne po częściowym uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania,

6. art. 366 k.p.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że w sprawie niedopuszczalne jest podnoszenie kolejnych zarzutów potrącenia z uwagi na uprawomocnienie się wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie z dnia 27 czerwca 2011 r. w części oddalającej powództwo w pozostałym zakresie przekraczającym kwotę 301.700 zł przekazaną przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie do ponownego rozpoznania, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż tzw. Powaga rzeczy osądzonej dotyczy tylko tego, co było przedmiotem rozstrzygnięcia. W związku z tym skoro zarzut potrącenia kwoty 67.282,69 zł nie był przedmiotem rozstrzygnięcia przy pierwotnym rozpoznaniu sprawy, to nie narusza prawomocności wskazanego wyroku i mógł być podniesiony przy ponownym rozpoznaniu sprawy, albowiem rozszerzenie powództwa jest prawnie dopuszczalne po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania,

7. art. 100 k.p.c. poprzez nie zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem I instancji.

II. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez niedokonanie żadnych ustaleń i rozważań w zakresie podniesionego przez powoda zarzutu potrącenia kwoty 67.282,69 zł.,

III. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 498 k.c. i art. 509 k.c. przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że zarzut potrącenia kwoty 67.282,69 zł nie mógł być uwzględniony, w sytuacji gdy kwota 47.385,56 zł wynika z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie z dnia 27 czerwca 2011 r. w sprawie I C 284/08, a kwota 19.897,13 zł na podstawie umowy cesji z dnia 30 lipca 2012 r. została scedowana przez K. K. na powodową spółkę.

W związku z tak skonstruowanymi zarzutami powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego dodatkowo co do dalszej kwoty 67.282,69 zł oraz zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając zarzuty apelacyjne powódka podniosła nadto, że orzeczenie sądu zawarte w pkt. 2 wyroku „oddala powództwo w pozostałej części” zamyka jej drogę do podnoszenia zarzutu potrącenia zgłoszonego w piśmie z dnia 31 lipca 2012 r.

Z kwoty 89.782,69 zł zgłoszonej do potrącenia w piśmie procesowym z dnia 31 lipca 2012 r. kwota 47.385,56 zł jest bezsporna (nie była kwestionowana przez pozwaną) została prawomocnie zasądzona w przedmiotowej sprawie wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 27 czerwca 2011 r. pkt. III. Podobnie kwoty 14.417 zł, 5.400 zł i 80,13 zł łącznie 19.897,13 zł -zostały prawomocnie zasądzone przez sądy i komornika od pozwanej na rzecz K. K. i do dnia dzisiejszego nie zostały wyegzekwowane, z powodu bezskuteczności egzekucji. W związku z powyższym umową przelewu wierzytelności z dnia 30 lipca 2012 r. K. K. dokonała cesji tych wierzytelności na rzecz powódki, która mogła skutecznie podnieść zarzut potrącenia. Kwota 22.500 zł zgłoszona do potrącenia była kwestionowana i powódka na etapie apelacji ją pominęła.

Powódka zarzucała, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku. Sąd Okręgowy uznał mianowicie błędnie, że powódka przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie mogła zgłosić nowego zarzutu potrącenia, gdyż naruszałoby to prawomocność wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie z dnia 27 czerwca 2011 r. w części oddalającej powództwo w pozostałym zakresie przekraczającym kwotę 301.700 zł i w ograniczonym zakresie przekazaną do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie.

Powódka uzasadniła, że żaden przepis kodeksu postępowania cywilnego nie wyłącza możliwości rozszerzenia powództwa po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a tak właśnie należy ocenić podniesienie nowego zarzutu potrącenia. W ocenie powódki dokonała ona rozszerzenie powództwa w zakresie żądania

pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego dodatkowo co do kwoty 89.782,69 zł. Dokonana zmiana spełniała wymogi formalne z art. 193 §2.1 k.p.c. oraz z art. 187 k.p.c.

Zgłoszony zarzut potrącenia stanowił rozszerzenie powództwa i powinien być rozpatrzony przez Sąd Okręgowy (art. 316 k.p.c.).

Powaga rzeczy osądzonej dotyczy tylko tego, co było przedmiotem rozstrzygnięcia. W związku z tym skoro zarzut potrącenia kwoty 67.282,69 zł . nie był przedmiotem rozstrzygnięcia przy pierwotnym rozpoznaniu sprawy, to nie narusza prawomocności wskazanego wyroku i mógł być podniesiony przy ponownym rozpoznaniu sprawy, albowiem rozszerzenie powództwa jest prawnie dopuszczalne po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka podniosła też ,że zgłoszony dodatkowy zarzut nie był z spóźniony w rozumieniu art. 843 §3 k.p.c. szerzej takie swoje stanowisko uzasadniając .

Zarzuciła powódka, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, nie dokonał bowiem żadnych ustaleń i rozważań w zakresie podniesionego zarzutu potrącenia kwoty 67.282,69zł.

Obie strony wniosły odpowiedź na apelację przeciwnika wnosząc o jej oddalenie z jednoczesnym żądaniem zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego .

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje :

apelacja pozwanej okazała się uzasadniona w całości , a apelacja powódki częściowo

Sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go jednak zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jedynie z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., o sygn. akt III CZP 49/07, opubl. Lex 341125). Sąd odwoławczy będąc sądem meriti, a nie wyłącznie kontrolnym, musi ustalić stan faktyczny będący podstawą wyrokowania, przy czym kierując się treścią przepisu art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W rozpoznawanej sprawie żadna ze stron nie zgłaszała nieważności postępowania , a Sąd z urzędu jej nie stwierdził . W złożonych apelacjach nie powołano nowych faktów ani nowych dowodów .Oznacza to ,że Sąd Odwoławczy orzekał na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji , a poprawność ustalonego w sprawie stanu faktycznego można zweryfikować przez ocenę czy Sąd Okręgowy w sposób poprawny i pełny ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Co do stosowania prawa materialnego przez sąd drugiej instancji to powyższe nie może być wiązane z zakresem zarzutów apelacyjnych; ich rola sprowadza się tylko do uwypuklenia istotnych, zdaniem skarżącego, problemów prawnych, do przekonania sądu drugiej instancji co do ich oceny oraz "ułatwienia" kontroli instancyjnej. W tej sytuacji jest oczywiste, że sąd drugiej instancji musi zawsze samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty apelującej strony mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sadu Okręgowego w większym zakresie stąd od tej apelacji należy zacząć. Określając zakres zaskarżenia pozwana wskazała ,że zaskarża wyrok Sądu Okręgowego w całości , aczkolwiek z podanej wartości przedmiotu zaskarżenia wynika ,że zaskarża wyroku Sądu I instancji w części w jakiej uwzględnił on powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu , a więc w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym i trzecim .

Powódka zaskarżyła wyrok co do oddalenia powództwa do kwoty 67.,283 zł. ,tj.co do części rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II wyroku oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu .

Pozwana sformułowała w złożonej apelacji jeden zarzut apelacyjny , a mianowicie zarzuciła Sądowi Okręgowemu sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez ustalenie ,że wierzytelność potrącona przez powódkę z wierzytelnością pozwanej w ogóle istniała. W uzasadnieniu tak sformułowanego zarzutu pozwana zasadniczo ograniczyła się do powtórzenia zapewnienia ,że wierzytelność zgłoszona do potrącenia nie istniała bowiem została już wcześniej zaspokojona.

Dowodem na potwierdzenie ,że wierzytelność przelana przez K. K. na rzecz Spółki (...) umową z dnia 30.05.2011 r. nie istniała jako ,że wcześniej wygasła , została bowiem zaspokojona zdaniem skarżącej jest **1/** po pierwsze wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie IC 234/07 i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie sygn. akt I A Ca 622/09 , a po drugie **2/** saldo ustalone przez rzeczoznawcę w przedmiotowej sprawie .

Powołując się na wyrok z innej sprawy pozwana wskazała karty akt ,z których dowód w jej ocenie ma dowodzić ,że przelana wierzytelność nie istniała , nadto odwołała się do zeznań świadka B. K. mającego wiedzę co do tego czy kredyt pobrany przez K. K. został przekazany do Spółki (...). . Wskazane karty z akt I C 234/07 to zeznania T. M. (1) , k.110 , pismo procesowe K. K., k. 155. T. M. (1) , obecny prezes zarządu Spółki (...) potwierdził ,że można przyjąć ,że kredyt z dnia 15.04.2003 r. pobrany przez K. K. został w całości przekazany na potrzeby spółki (...), w takiej sytuacji twierdzenie ,że było inaczej gdyż świadek B. K. mówiła o przekazaniu 80-90 % środków z pobranego kredytu jest ,bez szerszej argumentacji, jest nieprzekonujące aczkolwiek niesporne jest ,że kredytobiorcą była K. M.-K. ,a nie spółka. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na daty - wskazywane w apelacji oświadczenie K. K. ze sprawy I C 234/07 Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. zostało złożone na rozprawie w dniu 5.11.2008 r., wyrok Sądu Okręgowego zapadł w dniu 19.01.2009 r. , a wyrok sądu II instancji jest z 26.11.2009 r. Należności wynikającego z tego ostatniego wyroku dłużniczka K. K. zapłaciła na rzecz wierzyciela T. M. (1) dopiero w wyniku wszczętej przeciwko niej egzekucji komorniczej , w kwocie łącznej 301 700 zł , przy czym płatności były regulowane odpowiednio : 300.000 zł w dniu 28.11.2011 r. i 1.700 zł w dniu 28.01.2011 r. Z samego porównania daty wydania wyroków (2009 rok) oraz daty zapłaty należności na rzecz T. M. (1) - 2011 r. wynika ,że ta ostatnia zapłata nie mogła być uwzględniona w treści oświadczenia o rozliczeniach składanego w 2008 roku. Jednym słowem pozwana nie wykazała , że było inaczej niż to przyjął to w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy (pomijając w tym miejscu uzasadnienie) , a mianowicie ,że K. K. zaspokoiła się ze sprzedaży wycofując uprzednio wniesiony kredyt. Odmienne od ustaleń Sądu twierdzenia są jedynie dowolną , bardzo ogólną zresztą polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego . Pomimo takich konkluzji co do oceny zarzutu poczynienia błędnych ustaleń faktycznych Sąd Odwoławczy , jako mający obowiązek z urzędu stosować właściwe prawo materialne zgodził się ostatecznie z pozwaną , że zarzut potrącenia kwoty 301 700 zł okazał się nieskuteczny , nie doszło przeto wygaśnięcia egzekwowanego zobowiązania w takiej wysokości. Pozwana dosyć ogólnie ale zarzuciła w uzasadnieniu zarzutów ,że w jej ocenie Sąd naruszył art. 498 § 1 k.c. przez uwzględnienie zarzutu potrącenia kwoty 310.700 zł. oraz , że powódka wbrew treści art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie wykazała istnienia wierzytelności zgłoszonej do potrącenia.

Przepis art. 840 §1 pkt 2 k.p.c. stanowi ,że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło . Z kolei artykuł 843 § 3 k.p.c. mówiąc o przytoczeniu zarzutów ma na względzie powołanie się na określone zdarzenia mogące stanowić podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego, np. powołanie się - gdy chodzi o powództwo oparte na art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. - na wygaśnięcie egzekwowanego zobowiązania w oznaczonej wysokości wskutek zapłaty, potrącenia określonej wierzytelności (art. 498 k.c.) lub zwolnienia z długu (art. 508 k.c.). Prekluzja procesowa obejmuje jednak wyłącznie te "zarzuty", które powód mógł zgłosić już w pozwie i nie dotyczy powoływania nowych dowodów ani przytaczania nowych okoliczności faktycznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007 r. , V CSK 141/07, Lex nr 347309).

Dopuszczalność badania w tym procesie skuteczności zarzutu potrącenia kwoty 301.700 zł będącej przedmiotem umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 30.05.2011 r. pomiędzy K. K. , a (...) Spółką z o.o. w G. W.. przesądził Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 25.01.2012 r. , którym to sądy orzekające w przedmiotowej sprawie są związane.

Zarzut potrącenia kwoty 301 700 zł został zawarty w piśmie procesowym powódki z dnia 13.06.2011 r., K. K. jako prezes zarządu spółki z o.o. N. na rozprawie w dniu 13.06.2011 r. oświadczyła, że wyraża zgodę na to by zarządzana przez nią spółka potrąciła od Spółki (...) kwotę, którą ona spłaciła ojcu T. M. (1), dodając, że „wszystkie cesje wymienione w toku procesu nastąpiły „.

Umowa przelewu wierzytelności z dnia 30.05.2011 r. została zawarta pomiędzy K. K., a (...) Spółką z o.o. w G. W.. Sąd Apelacyjny zgadza się z Sądem I instancji, że przedmiotowa umowa odpowiadała wymogom stawianym przez k.s.h. Przedmiotem przelewu była wierzytelność w kwocie 301 700 zł kredytu wraz odsetkami z tytułu umowy nr (...) z dnia 15.04.2003 r. z bankiem (...) SA, przysługująca K. K. wobec (...) spółki z o.o. w K., którą przełała ona na (...) spółkę z o.o. w G. W..

Już w toku ponownego rozpoznawania sprawy, po uchyleniu przez sąd II instancji wyroku Sądu Okręgowego w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 301 700 zł, w piśmie procesowym z dnia 31.07.2012 roku pełnomocnik powódki podtrzymując zarzut potrącenia kwoty 310 000 zł zgłosił dodatkowy - nowy zarzut potrącenia kwoty 89 792,69 zł, wnosząc o pozbawienie opisanego w pozwie tytułu wykonawczego wykonalności nadto co do tej dodatkowo wskazanej kwoty. W skład tak określonej kwoty wchodziły następujące wierzytelności:

1. kwota 47 3835,45 zł zasądzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 27.06.2011 r. - pkt III – zapadłym w przedmiotowej sprawie,
2. kwota 14.417 zł zasądzona przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp., sygn.akt I C 122/07 od pozwanej spółki na rzecz K. K. tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
3. kwota 5.400 zł zasądzona przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, sygn.akt I A Ca 333/09 od pozwanej spółki na rzecz K. K. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,
4. kwota 80,13 zł kosztów postępowania egzekucyjnego przysługujących K. K. od pozwanej spółki w sprawie egzekucyjnej, sygn. Km 1875/09;
5. kwota 22.500 zł zapłacona przez K. K. na rzecz C. S. w latach 2000-2001.

K. K. dokonała cesji wierzytelności opisanych powyżej pod poz. 2-5 na rzecz (...) spółki z o.o. w G. W.. Powódka przedłożyła umowę przelewu wierzytelności z dnia 30.07.2012 r. wraz z załącznikiem do niej i odpisy podanych wyżej orzeczeń (k. 1040 - 1041).

Powódka zarzucała Sądowi Okręgowemu, że nie rozstrzygnął o tym ostatnim jej roszczeniu, nie badał go merytorycznie i w tym zakresie nie rozstrzygnął o istocie sprawy, z uwagi na błędne założenie, że w stanie sprawy nie było już dopuszczalne rozszerzenie powództwa.

Wobec tak skonstruowanych zarzutów należało odnieść się do kwestii dopuszczalności zajmowania się roszczeniem powódki o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w zakresie dalszej kwoty 89 792,69 zł:

powaga rzeczy osądzonej wyroku oddalającego powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wyłącza możliwość ponownego wytoczenia takiego powództwa, jeżeli jego podstawę stanowi zarzut, który był już przytoczony w pozwie we wcześniejszej sprawie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r. III CZP 50/09, Lex nr 518163). W myśl art. 366 k.p.c., wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Wynika z tego, że niedopuszczalne jest ponowne prowadzenie postępowania cywilnego, gdy zachodzi tożsamość podmiotowa i przedmiotowa ze sprawą zakończoną wcześniej prawomocnym wyrokiem sądowym. Należy podkreślić, że tożsamość przedmiotowa - zgodnie z utrwalonym poglądem wyrażanym w orzecznictwie i doktrynie - zachodzi wtedy, gdy żądania obu pozwów i ich podstawy faktyczne są takie same.

Przenosząc to do rozpoznawanej sprawy stwierdzić trzeba, że skoro powódka zgłosiła przed Sądem I instancji nowy zarzut, który nie był do tej pory przytoczony i zasadniczo z uwagi na datę umowy przelewu wierzytelności oraz datę uprawomocnienia się postanowienia kosztowego w przedmiotowej sprawie dokonanie potrącenia było możliwe dopiero w toku ponownego rozpoznania sprawy, stąd oczywiście samo dokonanie potrącenia oraz zgłoszenie zarzutu z tego tytułu - jako zarzutu nieistnienia należności objętej tytułem wykonawczym wobec jej umorzenia wskutek potrącenia, powódka nie mogła zgłosić wcześniej, nie mogła tego oczywiście zgłosić już w pozwie. Oznacza to, że powyższy zarzut - po pierwsze nie był jeszcze przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego, a po drugie - nie został objęty prekluzją procesową. Powinien przeto być, jako rozszerzenie powództwa, przedmiotem merytorycznej oceny Sądu, tak jak to wskazywała powódka w apelacji.

Dyrektywa celowego działania strony pozwala przyjąć, że gdy skutek procesowy, którego realizacji pismo procesowe ma służyć, wymaga złożenia przez stronę określonego oświadczenia woli, to jest ono w piśmie procesowym wyrażone, mimo że bezpośrednio wypowiedzi w tym przedmiocie brak. Podniesienie zarzutu potrącenia pozwie, piśmie procesowym jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeśli takie oświadczenie nie zostało złożone wcześniej. Również w przypadku zastępowania strony przez pełnomocnika procesowego założenie celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, że zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne w ramach obrony jej praw w procesie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2004 r. I CK 181/03, LEX nr 163977).

Oświadczenie o potrąceniu kwoty 301 700 zł z wierzytelności pozwanej złożyła powódka, natomiast co do kwoty 89 782,69 zł zarzut potrącenia został zgłoszony przez pełnomocnika powódki, który posiadała również umocowanie do złożenia oświadczenia woli (pełnomocnictwo materialne).

Mając na uwadze rozważania poczynione wyżej należy uznać, że w sprawie mamy do czynienia z sytuacją równoważną ze złożeniem przez powódkę dwóch oświadczeń woli o potrąceniu, a następnie zgłoszenie w toku procesu zarzutu potrącenia jako zarzutu nieistnienia należności objętych tytułem wykonawczym wobec jej umorzenia na skutek dokonanego uprzednio potrącenia.

Zarzut potrącenia jest formą dochodzenia roszczenia zrównaną w skutkach z powództwem. Podlega zatem wymaganiom stawianym wobec pozwu co do określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz wskazania dowodów. W szczególności zgłaszający zarzut potrącenia w procesie ma obowiązek określić swoją wierzytelność, wykazać jej istnienie i w kategorię sposób wyrazić wolę potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanych wierzytelności - art. 499 w związku z art. 498 § 1 i 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2000 r. III CKN 720/98, LEX nr 51368).

Przenosząc to do rozpoznawanej sprawy można mieć wątpliwości czy prawidłowo podano co składało się na wierzytelność w kwocie 301 700 zł (oprócz kwoty kredytu 150 000 zł.), a nadto czy w ogóle wykazano istnienie wierzytelności zgłoszonych przez powódkę do potrącenia.

Powódka zgłaszając zarzut potrącenia wierzytelności w kwocie odpowiednio 301 700 zł i 89 782,69 zł, jako zarzutu nieistnienia należności w tej to kwocie objętej tytułem wykonawczym wobec jej umorzenia na skutek potrącenia, powinna wykazać, że jej wierzytelności w takiej kwocie w ogóle istniały. Zasadniczo wierzytelności powódki, które to miały zostać potrącone z wierzytelności pozwanej to wierzytelności z dwóch umów przelewu tj. z dnia 30.05.2011 roku (aneksowanej w dniu 30.07.2012 r.) i z dnia 30.07.2012 roku.

Co do oceny ważności obu tych umów :

pod pojęciem „przelew wierzytelności” rozumie się powszechnie umowę, na podstawie której dotychczasowy uprawniony - wierzyciel przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej. Z chwilą przejścia wierzytelności z majątku cedenta do majątku cesjonariusza ten drugi podmiot uzyskuje przysporzenie kosztem pierwszego. Umowa przelewu jest więc czynnością prawną przysparzającą, co oznacza że aktualna

staje się problematyka kauzalności . Prawne znaczenie kauzy wyraża się w jej wpływie na ważność czynności prawnej przysparzającej lub definitywność przysporzenia .Jeżeli ważność czynności prawnej zależy od istnienia i prawidłowości kauzy , mamy do czynienia z czynnością kauzalną (przyczynową). W świetle art. 510 k.c. przelew jest czynnością kauzalną - przesądza o tym uregulowanie § 1 tego przepisu i wyraźne postanowienie art. 510 § 2 k.c. Tak więc ważność samego przelewu zależy od istnienia ważnego zobowiązania (przyczyny) do dokonania przeniesienia wierzytelności .Podkreśla się ,że kauzalność przelewu jest w systemie kodeksu cywilnego zasadą iuris stricti i nie może być zmieniona wolą stron. Choć kodeks cywilny nie przewiduje wymogu wskazywania w umowie przeniesienia wierzytelności zobowiązania, w wykonaniu którego dochodzi do przelewu co wskazuje na formalnie oderwany charakter samoistnej umowy przelewu , natomiast nie zwalnia się stron od dokładnego określenia zobowiązania, w którego wykonaniu zawarta jest umowa przelewu wierzytelności. W trosce o ważność umowy przelewu wierzytelności cedent i cesjonariusz powinni zatem w sposób wyraźny bądź per facta concludentia porozumieć się co do causa dokonanego przelewu.

W obu umowach przelewu brak kauzy (w pierwszej pomyłono dodatkowo strony) .

Pozwana zarzucała, że umowy przelewu są nieważne ,zostały sporządzone tylko na potrzeby przedmiotowego procesu , ona o ich zawarciu nie została zawiadomiona a wierzytelności mające być przedmiotem przelewu w pierwszej umowie nie istniały.

W orzecznictwie rozważano , w związku z wątpliwościami zgłaszanymi w piśmiennictwie, czy w sprawie o spełnienie świadczenia z tytułu wierzytelności objętej przelewem dłużnik (cessus) może w ogóle stawiać zarzuty ingerujące w stosunek wewnętrzny między cedentem a cesjonariuszem, a w szczególności kwestionować prawidłowość causae. Przyjęto ,że skoro przelew ma charakter kauzalny, to należy udzielić odpowiedzi twierdzącej . Skoro skutkiem pierwotnego braku prawidłowej przyczyny umowy lub jej następczego upadku jest bezwzględna nieważność czynności prawnej, oddziaływająca erga omnes, to okoliczność ta może być przedmiotem zarzutu każdej osoby mającej interes prawny w stwierdzeniu tej nieważności, a więc, rzecz jasna, także dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1998 r. ,III CKN 387/97, Lex nr 33435).

Powódka nie wykazała ,że zawarte umowy - pomiędzy osobą fizyczną tj. K. K. , a osobą prawną tj. spółka (...) w której to ta pierwsza była prezesem zarządu , miała charakter kauzalny , że nie miała charakteru oderwanego. Powódka przyczyny zawarcia obu umów przelewu ,pomimo ich kwestionowania przez pozwaną , nie wskazała . Brak kauzy obu umów skutkuje ich nieważnością ,skuteczną erga omnes .

Sąd Apelacyjny w tym miejscu dodatkowo zauważa, że przy założeniu ważności umów przelewu powódka powinna wykazać ,że wierzytelności będące przedmiotem przelewu istniały ,wykazać ich wysokość oraz to ,że były wymagalne. Powódka wskazywała, że nabyta wierzytelność w kwocie 301 700 zł to wierzytelność przysługująca uprzednio K. K. wobec (...) spółki z o.o. w K. , oparta na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu - co kwoty 150 000 zł , oraz na przepisach o odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.) - co do pozostałej kwoty, na którą składały się odsetki od kredytu bankowego , odsetki ustawowe oraz poniesione koszty , w tym egzekucyjne .

W sprawie jest niesporne ,że w 2003 r. K. K. była prezesem zarządu spółki (...). Wzięty z banku kredyt przeznaczyła na potrzeby tej spółki - za wiedzą T. M. (2) , jak i podobno kredytodawcy. Oczywiście jest ,że świadcząc na rzecz spółki (...) uczyniła to w ramach określonego porozumienia , aczkolwiek nie mającego charakteru umowy nazwanej. Trudno przyjąć , że w inny sposób wprowadziłyby do spółki prawa handlowego -jako osoba trzecia tak znaczne kwoty pieniędzy .

W piśmiennictwie i orzecznictwie przeważa pogląd, odrzucający co do zasady dopuszczalność zbiegu roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z roszczeniami z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania . Gdy więc wierzycielowi w danym przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przysługuje roszczenie oparte na przepisach o odpowiedzialności kontraktowej, może on dochodzić tylko tego roszczenia. Dopuszczenie wówczas możliwości dochodzenia także roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) podważałoby sens szczegółowych unormowań stosunków obligacyjnych,

uwzględniających ich specyfikę. Zasadniczo wskazuje się na niemożność konstruowania w ogóle roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) wewnątrz stosunków zobowiązaniowych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r. IV CSK 523/08 , LEX nr 523904).

Akceptując takie stanowisko i przenosząc je do oceny umowy z 30.05.2011 r. w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniony jest wniosek ,że powódka nie wykazała ,że wierzytelność , którą K. K. miała posiadać wobec Spółki (...) w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu w ogóle jej przysługiwała. Gdyby nawet założyć ,że K. K. pobrano w 2003 roku kredyt bankowy w kwocie 150 000 zł przekazała do Spółki (...) bez podstawy prawnej to wówczas by należało rozważyć czy była w ogóle uprawniona żądać zwrotu świadczonej kwoty.

Z art. 405 k.c. wynika generalny obowiązek zwrotu korzyści majątkowej, która bez podstawy prawnej została uzyskana kosztem innej osoby. Najważniejszą kategorią bezpodstawnych przesunięć majątkowych stanowi świadczenie nienależne. Ustawodawca w art. 410 k.c. wyszczególnił cztery sytuacje, rodzące roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego, tzw. kondykcje (condictiones). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył (condictio indebiti), albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła (condictio causa finita) lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty (condictio ob rem inaczej condictio causa data causa non secuta lub condictio ob causam datorum), albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (conditio sine causa).

W art. 411 pkt 1 k.c. wyłączona została możliwość żądania zwrotu świadczenia, jeżeli nie zachodzą sytuacje przewidziane w końcowej części tego przepisu. Z pewnością, świadczenie ma wówczas charakter definitywny, mimo pojawienia się stanu nienależnego świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

Przy założeniu hipotezy ,że K. K. świadczyła na rzecz Spółki (...) nie będąc w ogóle do tego zobowiązana i przy braku wskazania ,że zastrzeżono zwrot świadczenia (powódka nie wykazała , a nawet nie twierdziła ,że takie zastrzeżenie uczyniono) to nie miałyby podstaw do żądania zwrotu od Spółki świadczonej kwoty - art. 411 pkt 1 k.c. To z kolei skutkuje dalszym wnioskiem ,że wierzytelność będąca przelewem, z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia Spółki (...) , nie istniała , a jako taka nie mogła być przelana .Powódka wskazywała w sprawie jedynie ,że skoro K. K. musiała ostatecznie , jako dłużniczka z sądowego tytułu egzekucyjnego , przekazać na rzecz wierzyciela - T. M. (1) ,który jako poręczyciel jej kredytu spłacił na rzecz Banku zadłużenie powstałe z tego tytułu na kwotę 301.700 zł , w tym odsetki bankowe , odsetki za opóźnienie oraz koszty (w tym egzekucji komorniczej) , to taka też kwota niejako automatycznie przysługuje jej od samej Spółki (...). Nie jest to właściwa ocena , jest oczywiste ,że inny rodzaj stosunków łączył K. K. z poręczycielem , a inny ze Spółką (...).

Na koniec można dodać , że wartość bezpodstawnego wzbogacenia w przypadku sumy pieniężnej polega zasadniczo na zwrocie tej samej wartości (świadczenie pieniężne sensu stricto , co uzasadnia zastosowanie art.358¹ §1 k.c.) W sprawie jest zaś niesporne , że kwota przekazana przez K. K. do Spółki (...) to najwyżej 150 000 zł. Powodowa spółka nie wykazała ,że cedentowi przysługiwało wobec Spółki (...) odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności deliktowej w wysokości 151.700 zł. (oraz ,że K. K. wzywała w ogóle Spółkę do zapłaty kwoty świadczenia nienależnego oraz odszkodowania z tytułu odpowiedzialności deliktowej – art. 455 k.c.).

Uznając jednak przede wszystkim obie umowy przelewu za nieważne Sąd Apelacyjny uznał ostatecznie , że potrącenie przez powódkę zostało skutecznie dokonane jedynie co do kwoty 47.385,56 zł . tj. przysługującej powodowej Spółce (...) w stosunku do pozwanej Spółki (...) , na mocy prawomocnego postanowienia o kosztach procesu , zawartego w punkcie III wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 27.06.2011r .,IC 284/08. Podniesiony zarzut potrącenia tej kwoty okazał się skuteczny , oznacza to , że doszło do dalszego umorzenia należności objętej tytułem wykonawczym na kwotę 47 385,56 zł. Uzasadniało to dalsze częściowe pozbawienie tytułu wykonawczego - dokładnie opisanego w wyroku Sądu Apelacyjnego - wykonalności do podanej wyżej kwoty. Uznając za dopuszczalne co do zasady rozszerzenie powództwa przez powódkę po uchyleniu zaskarżonego wyroku w części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania Sąd Apelacyjny uznał ,że innego stanowiska by skutkowało odesłaniem

powódki na drogę kolejnego procesu , pomijając wszystko inne nie wydaje się to uzasadnione skoro proces w tej sprawie trwał prawie 5 lata .

W konsekwencji tak poczynionych ustaleń faktycznych , w tym dokonanych przed Sądem I instancji i zasadniczo podzielanych obecnie Sąd II instancji (co czyniło zbędnym ich powtarzanie), przy zasadniczo odmiennej i przytoczonej powyżej kwalifikacji prawnej ustalonego stanu sprawy , Sąd Apelacyjny dokonał zmiany zaskarżonego wyroku - art. 386 §1 k.p.c. w ten sposób ,że pozbawił wykonalności opisany tytuł wykonawczy do dalszej kwoty 47.385,56 zł i oddalił powództwo w pozostałej części . W pozostałym zakresie Sąd oddalił apelację - art. 385 k.p.c. jako bezzasadne .

Co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie przed Sądem I instancji :

wartość przedmiotu sporu wynosiła 1.254.000 zł , z tego prawomocnym już wyrokiem uwzględniono żądanie co do kwoty - 856.424,98 zł , oddalono też prawomocnie żądanie do kwoty - 95.875,02 zł. Powódka rozszerzyła żądanie o kwotę 89782,69 zł ,co łącznie dało kwotę 1343782,69 zł W wyniku rozpoznania apelacji obu stron ostatecznie wyrokiem Sąd II instancji zostało uwzględnione dalsze żądanie powódki - co do kwoty 47.385,56 zł . W całym procesie zostało więc uwzględnione żądanie strony powodowej co do kwoty 903.810 zł. Oznacza to w konsekwencji ,że powódka wygrała proces w 67 % . Koszty procesu poniesione przez powódkę to kwota 75.163 zł (opłata od pozwu , wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 7200 zł ,opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz 5246 zł zaliczki na poczet wydatków w sprawie) , koszty poniesione przez pozwaną to kwota 12.452 zł (wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 7200 zł ,opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł oraz zaliczka na wydatki w kwocie 5246 zł). W sytuacji gdy od pozwanej na rzecz powódki prawomocnym już postanowieniem zawartym w punkcie pkt III wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27.06.2011 r. zasądzono kwotę 47 385,56 zł Sąd II instancji uznał ,że należy w pozostałej części koszty procesu między stronami znieść (art.100 k.p.c.)

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł mając na uwadze jego wynik - art. 98§1 i 3 , art. 99 ,art. 108§ w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Co do kosztów apelacji - Sąd I instancji pozbawił tytuł wykonawczy wykonalności co do kwoty 301.700 zł , w wyniku zmiany orzeczono ,że wykonalności należy pozbawić tytuł wykonawczy jedynie co do kwoty 47 385,56 zł. Koszty powódki to kwota – 5.165 zł , koszty pozwanej - 20.485 zł , po ich rozliczeniu pomiędzy stronami , zgodnie z wynikami postępowania apelacyjnego , należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 12 461 zł.

Mirosława Gołuńska Marta Sawicka Agnieszka Sołtyka